

Cena Kurjera

WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicę kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Bewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 ent.

Nekrelogja lub Korespondencje prywatne — na każdy wiersz 12 ent. Reklamy w rubryce „Nadesłano” za każdy wiersz 20 ent.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Pod. św. Krzyża.
Jutro: Im. N. P. M.
Pojutrze: Ludmili m.

Grecko-katolickie:
Mamanta muz.
Anftyna.
Wawyły muz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz zoologiczny. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), lisy, przepiórki, dropie, pardwy, bażanty, kuropatwy, słonki, jarząbki, cietrzewie, guszcze, dzikie gołębie i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 5 g. 42 m.
Zachód „ o 6 g. 0 m.
Barometer 764. Niepewna.

Sprawa godna także Zjazdu prawników.

II. Wyjaśniliśmy formalną stronę, według której także skargi opozycyjne mają być wnoszone, przytoczymy, oraz i uzasadnimy niektóre główne zarzuty, na których może członek swoje sądowe wystąpienie oprzeć.

Zarzuty te są bądź przysługujące ogólnie wszystkim członkom, bądź szczególne, odnoszące się do pojedynczych wypadków, i li do pojedynczych członków.

I. Ogólne zarzuty są:

1. Pierwszym, ex formali byłby zarzut braku kompetencji (czynnej legitymacji czyli uprawnień) po stronie dra Stanisława Bielińskiego, tj. należy zarzucić, że tenże nie miał i nie ma prawa ani występować jako rzekoma dyrekcja, ani też uznawać płynności i należności w toku postępowania konkursowego zgłoszonych wierzytelności konkursowych, ani też przedkładać sądowi lub egzekwować przeciw pojedynczym członkom, tak zwanych dopłat repartycyjnych, bądź to z tytułu subskrybowanych, a niewpłaconych udziałów, bądź to z tytułu ograniczonej, albo nieograniczonej poręki.

Zarzut tej niekompetencji polega na następujących, stanem sądowych aktów stwierdzonych okolicznościach:

a) Uchwała z dnia 6. kwietnia 1878, l. 17624, w ślad której zostali pp. dr. Stanisław Bieliński i Julian Thilsch, jako dyrektorowie, zaś p. Franciszek Kopernicki, jako ich zastępca dla upadłego Towarzystwa zamianowanymi, nie była nigdy i nie jest dotąd doręczoną, ani członkom Rady zawiadowczej, ani statutowej dyrekcji (art. 80 ustęp 3 stat., § 6. ces. pat. z dnia 9. sierpnia 1854 nr. 208 dz. pp., § 508 ust. post. sądow.), nie jest też ona i nie była dotąd wbrew przepisom § 16. ust. z dnia 9. kwietnia 1873 w *sądowych rejestrach dla Towarzystw gospodarczo-zarobkowych zarejestrowaną, ani też za krótkami sądowemi przybitą lub w „Gazecie lwowskiej” ogłoszoną.*

Wskutek tego ta, sądownie ustanowiona dyrekcja, dotąd jeszcze ani prawnie ani prawomocnie zgoła nie istnieje i wszelkie jej czynności spełnione, lub spełniane, czy to podczas konkursu, czy po zniesieniu tegoż, nie mają wobec członków Towarzystwa najmniejszej mocy prawnej, ani znaczenia.

b) Chociaż w myśl rzeczony, dotąd nieprawomocnionej uchwały z dnia 6. kwietnia 1878 l. 17624, owa sądownie zamianowana dyrekcja składała się z dwu członków i jednego ich zastępcy i chociaż według art. 76 stat. dyrekcja Towarzystwa musi najmniej „z trzech albo więcej członków” się składać, to mimo to wbrew wyraźnym postanowieniom art. 76 statut. § 1011, 833 i 1190 ust. cyw. i analogji § 43 ustawy z dnia 9. kwietnia 1873, tudzież art. 140 ust. handl., dr. Stanisław Bieliński we własnej jedynie osobie sprawował i sprawuje funkcje tej „dyrekcji”.

Wobec tego dokonane uznania płynności takich wierzytelności konkursowych, które nastąpiły tylko przez samego Bielińskiego, jako rzekomo „dyrekcja” działającego, tudzież przedłożony przez niego do sądu akt repartycyjnych dopłat, przedstawiają się wobec członków Towarzystwa, jako w najwyższym stopniu bezprawne i dlatego wszystkie te czynności dyrekcyjne p. Bielińskiego mu-

szą być na zarzut każdego członka uznaniemi jako nieważne i niebyle i mocy prawa nie mające.

c) Ponieważ w chwili otwarcia konkursu, istniejąca ówczesna dyrekcja (z której tylko jeden członek został uwięzionym), nie była i nie jest tem, co ustawa rozumie pod „kierownictwem” lub „przełożeniem” (Vorstand), lecz tem przełożeniem, tą władzą reprezentującą i nadał w konkursie upadłe Towarzystwo, była i jest wyłącznie i prawnie według art. 69 stat. tudzież 15. do 23. ustawy z d. 9. kwietnia 1873 tylko ówczesna statutowa „Rada zawiadowcza,” przeto na nią przechodziły i przeszły według obowiązujących ustaw prawa i obowiązki „krydatarjusza” (Die rechtliche Stellung des Gemeinschuldners § 60 al. 3. ustawy z 9. kwietnia 1873), tudzież prawa i obowiązki przeprowadzenia repartycyjnych dopłat (§ 61 do 68 przytoczonej ustawy) celem spłaty niedoboru, któryby w postępowaniu konkursowem nie znalazł pokrycia.

Nie może więc ulegać żadnej wątpliwości, że nominacja p. Bielińskiego i jego towarzyszy na urząd „dyrekcji” nastąpiła oczywiście przedwcześnie, wbrew istniejącym przepisom, a więc nieważnie, a nadto i niekompetentnie, albowiem prawo zamianowania „dyrekcji” (Vorstand) ze swojego ramienia przyznane jest przedewszystkiem w § 70 ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 tylko sądom niekonkursowym, a w każdym razie, jest li ograniczeniem do tych wyjątkowych wypadków, w których z przyczyn w § 69 teje ustawy wymienionych, konkurs do majątku niewypłacalnego Towarzystwa nie może być otwartym.

W razie otwarcia konkursu na podstawie §§ 98—100 i 197 ust. konkursowej sąd ma prawo, nawet karą aresztu zmusić krydatarjusza (a więc w naszym wypadku reprezentację towarzystwa — Vorstand) do spełnienia ciężących na nim obowiązków.

Obok tego prawne i ważne zamianowanie dyrekcji ze strony sądu, może nastąpić tylko na wniosek uprawnionego członka (auf Antrag eines beteiligten Genossenschafters). W sprawie zaś tow. kredyt. miejskiego rzeczona nominacja nastąpiła wskutek sprawozdania zarządcy masy dra Krattera, który nigdy nie był i nie jest członkiem Towarzystwa, ale natomiast jest wujem żony p. Bielińskiego.

Postanowienia statutowe, zakreślające warunki urzędowego uprawnienia dla czynności przedsiębioranych przez radę zawiadowczą i dyrekcję, pozostają i podczas trwania konkursu w swej pełnej mocy prawa.

Sąd konkursowy bowiem nie ma w żadnej ustawie nadanego sobie umocowania, aby mógł jakiegokolwiek postanowienia statutowe zmieniać lub uchylać (art. 66 lit. g. statutu). Wprawdzie uchwałę z 6. kwietnia 1878 l. 17624, sąd ustanowił z ramienia swojego „dyrektorów” w osobie St. Bielińskiego i Jul. Thilscha, tudzież zastępcę Franc. Kopernickiego, jednakże wcale nie uchylił od obowiązków ani członków ówczesnej statutowej „Rady zawiadowczej”, ani członków ówczesnej statutowej „dyrekcji”.

Owoż sąd krajowy bez żadnej potrzeby i niekompetentnie (gdyż wbrew postanowieniom art. 74 lit. a. 76, 78 ust. 3 i 81 statutu) zamianował zupełnie zbyteczną drugą paralelną dyrekcję, która z pierwotnych dwóch członków i jednego zastępcy z czasem zredukowała się na jedną osobę St. Bielińskiego, który znowu siłą faktów dokonanych i przez nieszczęśliwy zbieg okoliczno-

ści zagarnął, zmonopolizował i sobie nieprawnie przywłaszczył bez wszelkiej kontroli i odpowiedzialności wszystkie prawa, które według statutu przysługują i wyłącznie mogą przysługiwać tylko radzie zawiadowczej.

Bezprawne zaś fakta chociaż dokonane, nigdy nie mogą nabyć mocy prawa.

Z tego wynika, że nawet sądownie ustanowiona dyrekcja, we wszystkich swoich czynnościach była i jest z mocy ustawy podporządkowaną „Radzie zawiadowczej”, (§. 19 i 22 ustawy o tow. zarobkowych), że zatem do prawomocności uznania płynności i należności jakiegokolwiek konkursowej wierzytelności, jak niemniej do prawomocności rozpisania i ściągania dopłat repartycyjnych od członków Towarzystwa, jest według postanowień (art. 16, 17, 69, 74 lit. c) d) e) f) h), dalej art. 77 statutu, tudzież §. 15 do 23, 60 ustęp 3-ci, 61 do 68 ustawy z 9. kwietnia 1873), konieczną potrzebną jest oprócz zgody dyrekcji, najmniej z 3 członków się składającej, przedewszystkiem i wyłącznie aprobatą ze strony Rady zawiadowczej.

Tymczasem wbrew tak jasnym przepisom ustawy i statutów dra Bieliński samowładnie i bezprawnie we własnej jedynej osobie przedstawiając rzekomą dyrekcją, bez wiedzy i woli Rady zawiadowczej uznawał należność i płynność zgłaszanych wierzytelności konkursowych, a nadto, co jest koroną wszystkiego, bez wiedzy, woli i zatwierdzenia ze strony rzeczony Rady zawiadowczej przedłożył osławiony projekt dopłat repartycyjnych i grozi członkom egzekwowaniem takowych.

Tym wszystkim jego czynnościami więc i zamiarom można z niezawodnym skutkiem w sporze opozycyjnym zarzucić oczywistą nielegalność i niekompetencję.

Kto najsposobniejszy na inspektora szkolnego.

Czytając rozprawy pod tym napisem w *Kurjerze Lwowskim*, powziąłem zamiar, jako obznajomiony z tą sprawą, mający doświadczenie i zupełnie bezstronny, bo całkiem nieinteresowany, zabrać także głos, lubo nie mając sposobności czytania *Nowej Reformy* nie znam argumentów za i przeciw przytoczonych. Przy egzaminach nauuczycielskich miałem sposobność badać i oceniać stan wiadomości i rozwoju umysłowego więcej niż dwóch tysięcy nauczycieli i powiedzieć mogę bez ogródki, że poziom ogólny wykształcenia na nauczyciela ludowego, a cóż dopiero na inspektora, z bardzo małymi wyjątkami jest za niski.

Nie można się temu dziwić. Bo i skądżesz się mieli brać wykształceni nauczyciele, dopóki nie było seminarjów. Z tego powodu bardzo mało były rozkrzewione wiadomości z pedagogji, dydaktyki, metodyki itd., czego najlepszym dowodem uboga nasza literatura pedagogiczna. Ze więc także inspektorowie, powoływani z nauczycieli szkół średnich, nie grzeszyli zbytkiem wiadomości wychowawczych łatwo zrozumieć.

Przy pierwszych mianowaniach inspektorów uwzględniano te podania, które zdawały się najwięcej zasługiwać na uwzględnienie. Czyli już wówczas odzywały się głosy za nauczycielami ludowymi? Nie pamiętam; to tylko wiem, że kiedy pierwsze otwierano seminarja nauczycielskie — a działo się to prawie jednocześnie — dawały się słyszeć głosy za tem, żeby na dyrektorów i profesorów seminarjów powoływać tylko nauczycieli szkół ludowych; ponieważ oni jedynie posiadają



tajemnicę wychowywania i nauczania, a przeto potrafią najlepiej kształcić przyszłych nauczycieli. Jeżeli zapytywano: skąd mogli nabyć nauczyciele ludowi niezbędnych wiadomości, kiedy sami nie mieli żadnej sposobności do kształcenia się? odpowiadano, że praktyka jest najlepszą mistrzynią! Praktyka też pokazała, że seminarjum, złożone dla próby z nauczycieli ludowych, nie mogło się ostać, i musiało być zwinięte po kilku miesiącach istnienia.

Między dzisiejszymi nauczycielami ludowymi jest już znaczna liczba takich, którzy pokonczyli seminarja nauczycielskie; wykształcenie ich pedagogiczne, pozostawia jednak zawsze wiele do życzenia, ponieważ nasze seminarja męskie są tylko trzyletnie; nie mogą więc wyczerpywać planu naukowego ani co do obszaru wiadomości, ani co do praktyki szkolnej. Do seminarjów zapisują się też pospolicie tacy, którzy zaledwie ukończyli kilka pierwszych klas szkoły średniej, nie posiadają więc ani wykształcenia humanitarnego, ani znajomości języków klasycznych. Każdy przecież przyzna, że bez tych warunków niepodobna rościć sobie prawa do piastowania urzędu zwierzchnika nad nauczycielami.

Nie myślę przez to utrzymywać, że nauczyciele ludowi niezdolni są na inspektorów; wiem bowiem, że są już, i że jeszcze możnaby znaleźć między niemi zdolnych inspektorów, nie chciałbym jednak przyznać im wyłącznego przywileju na inspektoraty szkolne, jak również odmawiać z góry nauczycielom szkół średnich zdolności kierowania szkołami. Doświadczenie bowiem 18-letnie uczy, że wielu inspektorów zasłużyło sobie, chociaż w początkach nie umieli zupełnie zadość uczynić powołaniu, na powszechne uznanie.

Według mego zdania — co też potwierdza doświadczenie — najlepszymi inspektorami są nauczyciele powołani z seminarjów nauczycielskich. Powołaniem bowiem tych nauczycieli jest kształcić kandydatów na dobrych nauczycieli. Czy to więc wykładają swój przedmiot, czy przysposabiają do ćwiczeń praktycznych, czy oceniają i krytykują ćwiczenia, zawsze kształcą się sami i pracują nad wykształceniem innych nauczycieli. Lecz oczywistą jest rzeczą, że także nie każdy nauczyciel seminarjum musi być dobrym inspektorem. (A. E.)

II. Zjazd prawników i ekonomistów polskich we Lwowie.

Pierwszego dnia tj. 12. pp. odbyły obydwie sekcje posiedzenia.

40)

SZARYTKA.

(Przekład z angielskiego).

(Dokończenie).

Mr. Green, prawnik, wyznaczony ku badaniu świadków, ciągnął tymczasem:

— Wszak znałeś pan oskarżonego oddawna?

— Byliśmy razem w szkołach, na dość przyjaznej pozostając stopie, — objaśnił Marek. Podczas wyprawy afrykańskiej spotkaliśmy się ponownie, jako ochotnicy w oddziale medycznym, przyczem przeznaczono nas do szpitala, w którym siostra Vilna, czyli miss Lascelles, pełniła rolę szarytki. Wtedy to, obcując często z doktorem Sewerynem Grayem, spostrzegłem mimowoli zmianę, jaka w nim zaszła; postępowawszy zaś, iż kocha się na zabój w nieznaną mi siostrze Vilnie, zacząłem go nią prześladować. Kolega żarty me złe bardzo przyjmował, a sądząc, że ma w pułkowniku Castelnaui szczęśliwego rywala, nienawidził go z całej siły.

— Przepraszam. Zkąd pan wiesz, że go nienawidził?

— Sam mi to mówił. Opowiadał mi naprzykład, iż, ukryty za murem, widział, jak pułkownik podjechał konno do bramy szpitala, i korzystając z zmroku wieczornego, uścił bez ceremonji czekającą nań szarytkę. „Ja mu tego nie daruję, ja się zemszczę!“ — wołał Gray w uniesieniu rozpaczki, rada zaś moja, aby nie wkładał palca między drzwi, z szorstką tylko spotkała się odpowiedzią. Wkrótce później, podczas małej utarczki, pułkownik Castelnaui został lekko raniony kulą, która nie z wrogich szeregów, lecz z tyłu widocznie leciała. Sądzone, mylnie rzecz prosta, że był to strzał jakiś wypadkowy.

Przedewszystkiem ukonstytuowano prezydium. W sekcji prawniczej obrano prezesem dra Zolla, jego zastępcami pp. prezydenta Jasińskiego i Brzezińskiego z Warszawy, na sekretarzów powołani zostali pp. Marczewski z Warszawy, Paszkowski Franciszek z Krakowa, dr. Balzer i dr. Stebelski ze Lwowa.

W sekcji ekonomicznej: przewodniczącym dr. Kleczyński, zastępcami pp. Montwill, dyrektor banku z Litwy i poseł Szczepanowski, sekretarzami pp. Binder z Wiednia, Klobukowski, Pilat Władysław i dr. Józef Milewski.

W sekcji prawniczej miał dr. Spasowicz Włodzinnierz na pierwszym posiedzeniu rzecz „O obecnym stanie ziemstwa w posiadających je gubernjach carstwa rosyjskiego i o projektowanych w tem ziemstwie reformach“, referat ten nie wywołał żadnej dyskusji. Wczoraj na rannem posiedzeniu, miał odczyt p. A. Suligowski: „O potrzebie perjodycznego organu prawniczego, poświęconego teorii prawa i studjom porównawczym“. Po krótkiej dyskusji przyjęto wnioski referenta. Referat dr. Roszkowskiego „O wydawaniu przestępców“ (którą podaliśmy onegdaj), wywołał dłuższą dyskusję, która skończyła się uchwałą odesłania sprawy do przyszłego Zjazdu. Następnie miał obszerny odczyt p. Henryk Konic z Warszawy: „Kwestja gminy zbiorowej w Galicji“.

W sekcji ekonomicznej wypowiedział na pierwszym posiedzeniu p. Szczepanowski St. rzecz „O stosunkach ekonomicznych w Galicji“, a na drugim bardzo żywą dyskusję wywołał referat dra Milewskiego z Krakowa „O reformie prawa spadkowego w odniesieniu do własności ziemskiej“ i p. Vayhinger „O podzielnosci gruntów chłopskich“. Do uchwał żadnych nie przyszło, gdyż referenci nie życzyli sobie głosowania, jako rozstrzygnięcia przypadkowego, wskutek tego i inne wnioski cofnęli.

Listy z kraju.

Dolina 11. września. (Niszczenie lasów). Niesłychane wylewy tegoroczne Łomnicy, które spowodowały nie dające się obrachować straty w okolicznych wioskach, przypisują ludzie kompetentni ciąglemu i nader szybkiemu wyniszczaniu górskich lasów, zarówno skarbowych, jak metropolitalnych, przez handlarzy drzewem, jak: Kryzer, Adlersberg i inni. Co roku pada pod ostrą ich siekierą koło 600 morgów najpiękniejszych, starodawnych lasów. Grunt w takich lasach bywa zwy-

— Na czem opierasz pan twierdzenie, iż sąd ten był mylnym?

— Gdyż na własne widziałem oczy, jak kula ta wybiegła z rewolweru Seweryna Graya, wymierzonego w samą głowę pułkownika.

W obec zdumiewającego tego odkrycia, mr. Green tylko, Castelnaui i Vilna, najmniejszego nie okazali zdumienia. Sędziowie nawet zdawali się poruszeni, wśród publiczności zaś, słyszano szmer wstrętu i oburzenia.

— Sądzę, panie Green, — zauważył przewodniczący, iż zeznanie to należy wnieść do protokołu, jako osobną skargę o nowy zamach morderczy.

— Po to głównie, aby zaznaczyć, iż świadek posiadał więźnia oddawna w swej mocy, — brzmiała odpowiedź. — Jest to fakt nader ważny.

— Gdzie się znajdował doktor Gray, gdy, według pańskiego twierdzenia, strzelał podstępnie do pułkownika? — badano dalej Barnays'a.

— Stał ukryty za grubym pniem, pan Castelnaui zaś spuszczał się ze wzgórza, na czele małego oddziału żołnierzy. Nikt nie zauważył, skąd strzał ten wyszedł, ja jeden, leżąc przyczajony za doktorem, doskonale każdy ruch jego widziałem. Gdy utarczka minęła, a kule przestały świstać nad nami, przyczołgałem się do Graya, a opowiedziawszy mu, iż wiem wszystko, uprzedziłem, że jeżeli nie dopomoże mi do zrobienia kariery, mogę go zeznaniem „nem zawiesz na szubienicę. Wiedziałem, iż odziedziczył niedawno spory spadek, porozumieliśmy się też z łatwością; po powrocie kupił on mi i zaopatrzył aptekę w Wellboroughu, a sam nabył wkrótce później praktykę w Maldon Saint Mary. Wtedy to, — ciągnął Marek, — doktor Gray, a raczej Klemens Iredale, jak go nazywano teraz, zobowiązał się wszelkie materiały apteczne brać wyłącznie

kle pokryty grubą warstwą mchu, w który woda wsiąkała dawniej podczas ślot, część wody zatrzymywała się również na drzewach, obecnie zaś wskutek zniknięcia znacznej części lasów wody spływają gwałtownie do rzeki, która z konieczności musi występować z płytkiego koryta.

Na tle ogólnej nędzy jaskrawo odbijał wsparniały bankiet, wydany w Perehińsku przez Teleza, pełnomocnika Kryzera. Bankiet ów, mający na celu uczczenie ukończenia robót koło wykopania stawu w Zielonej Jaworynie, zaszczyliła swą obecnością wyborowa śmietanka towarzyska z okolicznych wsi i miasteczek, a na jej czele ks. metropolita Sembratowicz. Koszta wykopania stawu, znajdującego się na sześciomilowej odległości od Łomnicy i mającego ją zasilać wodą podczas spławu kłoców w posuchę, wynoszą 20 tysięcy złr.

Tarnopol, 12. września. (Pożegnanie nauczyciela. — Napady. — Straż ogniowa.) Dnia dzisiejszego pożegnało liczne grono profesorów i nauczycieli z różnych szkół i prywatnych osób dr. Antoniego Kosibę, profesora gimnazjalnego w Tarnopolu, który został przeniesiony do III. gimnazjum do Krakowa. W czasie 9 letniego swego pobytu, dr. Kosiba zjednał sobie sumienną pracą u młodzieży w szkole, taktownym postępowaniem w gronie nauczycielskiem i u publiczności powszechny szacunek. Wychowankowie bursy nauczycielskiej stracili wielkiego dobrodzieja, gdyż dr. Kosiba miewał bardzo częste odczyty na ich dochód, a zachwycającą mową zgromadzał zawsze wiele publiczności, tem samem więc zdobywał znaczniejsze dochody dla bursy.

Na tutejszym dworcu kolei żelaznej, zdarzył się w sali poczekalnej III. klasy przed kilkoma dniami smutny wypadek. Były bremzer przy kolei Karola Ludwika w Tarnopolu napadł w nocy o 12. godz. na szynkarza z tejże klasy i zadał mu siekierą w głowę kilka tak silnych uderzeń, że życie szynkarza jest w niebezpieczeństwie, a w każdym razie do dalszej pracy nie będzie już prawdopodobnie zdolny. Sprawcę schwytano zaraz i oddano go w ręce sprawiedliwości.

Drugi wypadek zdarzył się na ulicy Lwowskiej. Tu napadnięto na fiakra, jadącego do pociągu rannego o g. wpół do 4., zdaje się w celu zrabowania może kilkudziesięciu centów, pobito go również niebezpiecznie. Sprawcy nie wykryto.

Tutejsza straż ogniowa miejska przybywa na miejsce pożaru prawie zawsze za późno, i tak do ostatniego pożaru dnia 9. bm. na Przewaliszce przybyła dopiero wtenczas, gdy już jedna chata spłonęła, a druga się zająca.

odemnie. Lecząc też panią Castelnaui, przyszedł raz i zażądał sześć gramów akonityny. Zapytany, na co mu tak silny środek może być potrzebny, „To moja rzecz“, — odparł. — I owszem, nie wdzieram się w zaufanie, — zauważyłem, — wydając jednak prawem wzbudzoną truciznę, żądam na nią pokwitowania. Wzdrgał się z początku, w końcu jednak przystał. Dowód ten, złożony przezemnie w ręce miss Lascelles, znajduje się obecnie w posiadaniu pułkownika Castelnaui.

— Czy przysięgasz pan na to, iż sprzedasz sześć gramów akonitu, obecnemu tu na ławie oskarżonych, doktorowi Klemensowi Iredale?

— Przysięgam.

Podchwytywany zresztą przez sówka przez obrońcę więźnia, Marek potrafił ani razu nie skrzyżować swych zeznań.

Przywołany z kolei pułkownik Castelnaui, złożył najpierw dowód otrucia, wydobyty przez Vilnę od Barnays'a. Świadcstwo jego ograniczało się tylko do powtórzenia rozmowy, zasłyszanej między miss Lascelles a aptekarzem. Przyzwana powtórną, Vilna musiała przysiąc na tożsamość pisemnie, doktora Graya, co po niej dokonał jeszcze Marek Barnays, jego pomocnik i dwóch innych świadków.

Na tem zakończyło się badanie.

W parę godzin później, modny niedawno lekarz siedział skureczony w kącie ciemnej celi, a jęcząc rozpacznie, błagał o kilka ziarenek tego samego akonitu, którym otruszył niegdyś Gertrudę Castelnaui, dziś chciał zabić krwawą jej widmo i siebie.

— Winien!

Tak brzmiał wyrok przysięgłych. Naprawdę obronca czynił wszystko, co było w jego mocy. Dokument, zdobyty przez Vilnę Lascelles, stano-

KRONIKA.

Towarzystwo im. Staszica we Lwowie wydało nową książeczkę, z zędu szósta. Tym razem wybór padł na „Konrada Wallenroda“ Mickiewicza, jeden z najwspanialszych utworów naszego wieszcza. Wydanie to zaopatrzone jest w piękną reprodukcję portretu Mickiewicza, najlepszego z istniejących, Fr. Tepy, jakoteż w stosowny wstęp i objaśnienie. Cena tej książeczki wynosi 20 centów.

W wojskowym zakładzie naukowym we Lwowie (ul. Akademicka l. 8) rozpoczynają się nowe kursa dla aspirantów do jednorocznej służby ochotniczej z dniem 1. października.

Przeniesienie dziewiętej komendy korpusej z Berna do Przemyśla, ma być uskutecznione całkowicie do 5. października br.

Z armji. Do czynnej służby w piechocie węgierskiej landwery przeniesieni zostali: Rafał Kernic z 77. pp. i Eugeniusz Czaykowski z 65. pp.

Dla nauczycieli ludowych. W okręgu buczackim z terminem konkursowym do 15. października opróżnione posady: Przy 3 kl. szkole w Potoku złotym: pos. starszego nauczyciela z placą 450 zł. i 10 proc. na pomieszkaniu; posada młodszego nauczyciela z placą 270 zł. i 10 proc. na pomieszkaniu. Przy 4 kl. szkole w Buczaczynie dwie pos. młodszych nauczycielek z placą 300 zł. i 10 proc. na pomieszkaniu. Przy 2 kl. szkole w Baryszu pos. młodszego nauczyciela z placą 270 zł. i 10 proc. na pomieszkaniu.

Przy szkołach etatowych z wolnym pomieszkaniem: w Dobropolu z pl. 300 zł., Koropcu z pl. 400, Kujdanowie z pl. 300, Nagórzance z pl. 400, Ossowcach z pl. 300, Snowodzie z pl. 300, Sokolowie z pl. 300, Zubru z pl. 300 zł.

Przy szkołach filjalnych z roczną placą 250 zł. i pomieszkaniem: w Hrehorowie, Jarhorowie, Kurdwanówce, Leszczancach, Oleszy, Porchowiu, Sciance, Sorokach, Weleśniowie, Wyczulkach, Zielonej, Żurawinacach i Żyznomierzu.

W okr. przemysłańskim: Przy szkołach etatowych: Borszowie, Kurowiczach, Laszkach królewskich z pl. 300, zaś w Białem z pl. 298 zł. i użytek 1 wilmorg pola, Błotni, Hanaczowie, Kimirzu, Poltwi, Wiśniowczyku. Przy 4 kl. szkole: w Przemyslanach z pl. 450 zł. i dodatkiem 45 zł. na pomieszkaniu. Przy szkołach filjalnych: w Ostalowicach, Peczenii, Przegnojowie, Rozworzanach, Sołowej, Stanimirzu, Tucznem, Uniowie, Wolkowie, Zeniowie, Dobrzaniacy, Kosteniowie, Nowosiółce, Pohorylee. Konkurs do 1. listopada.

wił dowód winy, której nie już złagodzić nie mogło.

Marek Barnays uszedł bezkarnie; nie czekając bowiem wprowadzenia sprawy, sprzedał sklep swój potajemnie i zniknął bez wieści. Sprytny aptekarz pojął, iż pojawienie się w Wellboroughu niebezpieczeństwem grozić mu może; w rzeczy też samej, tłum rozwścieklony, powybijawszy, pomimo wdania się policji, szyby w aptecce, czekał tylko na ukazanie się jej właściciela.

Nigdy może stary, piękny kościół w Maldon Saint Mary nie był świadkiem ceremonji bardziej malowniczej i wzruszającej, nad zaślubiny Vilny Lascelles z pułkownikiem Castelnau. Ciemne jego nawy iskrzyły się od błyszczących mundurów, oraz strojnych sukien i brylantów, na których tle sympatycznie odbijały poważne szaty i długie welony siostr miłosierdzia, co z przełożoną swą na czele zęgały ukochaną wychowankę i ozdobę zakładu św. Małgorzaty.

Przed kościołem, od bramy bluszczem spowitej, aż do wrót świątyni, stali w galowych mundurach żołnierze z pułku Castelnau, ci sami, którzy, towarzysząc mu w wyprawie afrykańskiej, przyuczyli się tam wielbić „białego anioła“, jak ogólnie Vilnę nazywano. Nigdy też może okrzyki ich nie brzmiały tak szczerą zycliwością, nigdy nie witały piękniejszej panny młodej i szlachetniejszego oblubieńca.

Gdy, po skończonej ceremonji zaślubin, nożownicy, jasnymi promieniami słońca obłani, ukazywali się przed świątynią, głośnie wiwaty i życzenia tysiącennym rozległy się echem, a Vilna, wzruszona, drżąca, przytuliwszy się silnie do ramienia męża, dziękowała rozentuzjazzowanym tłumom, które, chcąc lepiej ujrzeć piękną oblubienicę, tak silnie nacierały na straż jej honorową, z afrykańskich weteranów złożoną, że aż szłyk tej ostatniej

Książę Paweł Sapieha, który, jak wiadomo, wraca z podróży do Azji przez Sybir, telegrafował z Irkucka do hr. Józefa Potockiego, do Antonin, o pomyslnym tamże przybyciu.

Operacji języka poddał się znowu w Wiedniu hr. Artur Potocki, który niedawno wyszedł z niebezpieczeństwa życia. Operacji, podobno pomyslniej, polegającej na odjęciu kawałka języka, dokonał prof. Weinlechner. Chory będzie musiał przepędzić zimę na Południu.

Z życia towarzyskiego. We wtorek 17. bm. odbędzie się w Krakowie u św. Barbary ślub panny Heleny Kotarskiej, córki Stanisława, właściciela Brzysk i prezesa rady pow. jasielskiej, z hr. Marjanem z Grodkowa Łosiem, synem Augusta, posła do Rady państwa, właścicielem Czyżek i Bylic.

W piątek odbył się w kościele P. M. Magdaleny ślub kapitana p. Deodata Białobrzskiego, z panną Heleną Grand.

Zaręczyny. W zeszłą niedzielę odbyły się w Badeniu pod Wiedniem zaręczyny między nadporucznikiem pułku ułanów ks. Schwarzenberga nr. 2, Arturem Korab Brzozowskim i baronówną Maksymilianą Popp, córką tajnego radcy generała adjutanta cesarskiego fmp. bar. Leonidasa Popp.

W Jarosławiu ma się wkrótce zawiązać nowe stowarzyszenie ruskie pod nazwą „Haradz“ celem podniesienia miejscowego przemysłu, handlu i rzemiosł. Statuta zostały już zatwierdzone przez namiestnictwo.

Petycja do cesarza. W Krakowie podczas powrotu cesarza, kilka osób pragnęło mu wręczyć swoje petycje, ale ponieważ cesarz nie wysiadał, więc złożyło je na ręce namiestnika. Między petycjami owemi zasługuje na bliższą uwagę podana przez krakowskiego ogrodnika, Morgenbessera. Morgenbesser jest wyznania protestanckiego, córkę zaś jego ochrzcił przed laty ks. Eberhard, jezuita, według obrządku katolickiego. Następnie wywiezli ją jezuiti gdzieś za granicę i umieścili w jakimś klasztorze. Dziewczę pisuje do rodziców listy bez oznaczenia daty oraz miejsca pobytu. W listach owych, wyprawianych z rozmaitych poczt, upewnia ona, że jest jej nadzwyczaj dobrze, że nie posiada żadnych niezaspokojonych pragnień, religję zaś katolicką przyjęła z przekonania. Zniknięcie córki wprawilo w rozpacz matkę, która wskutek tego ciężko zaniemogła. Dlatego też ojciec błaga, aby matka mogła przed śmiercią przynajmniej zobaczyć się z córką lub dowiedzieć o rzeczywistym miejscu jej pobytu. Awantura o tę córkę trwa już kilka lat — bez skutku wskutek sprytniej masonerii lojalistów.

Z Tatr. Czytamy w *N. Ref.*: W ostatnich dniach przelamanym został.

Wielu z pośród ludzi tych siostra Vilna pielegnowała niegdyś w szpitalu, wielu ulgę w cierpieniach i życie jej tylko zawdzięczało; dziś też, poznając ich, zatrzymywała się, by z każdym uśmiechniętym słowem parę zamienić.

— I owszem, nazywajcie mnie siostrą Vilną — prosiła, posłyszawszy z ust ich imię to drogie. — Mam nadzieję, że dla was zawsze nią zostanę, i że na przyszłość często widywać się będziemy.

Dumny pałac Templemore'ski wrzał życiem tego wieczora; na uczczenie bowiem zaślubin swego pana, podejmował dawnych jego podkomendnych, oraz dzisiejszych oficjalistów i dzierżawców. Nowożeńcy wstrzymali umyślnie o jeden pociąg wyjazd swój za granicę, tak, aby Vilna mogła rozpocząć bal z głównym przedstawicielem dóbr swego męża, starym ojcem Westlake, a następnie przejść do rąk siwowłosego sierżanta, podczas gdy mąż jej, podając ramię Madzi Westlake, wskazał świetnym oficerom drogę do zaskarżenia sobie łask świeżych wiejskich dziewczoi.

Gdy nareszcie młoda para znalazła się samą w karcie, wiozącej ich na stację, Wincenty Castelnau otoczył tklivem ramieniem wysmukłą kibić żony, a tuląc ją do piersi, wyszeptał:

— Nakoniec jesteś moją jedynie. O, ukochana, jeżeli tamten za samolubną namiętność swą, gorzką otrzymał nagrodę, jakżeż miłość moją wysoce Bóg pobłogosławił!

— Bo była czysta i szlachetna — wyszeptala słodko. — W zamian też przynoszę ci imię, na którym nie spoczywa najlżejszy cień podejrzenia.

Gorący pocałunek zamknął karminowe jej usta.

sierpnia pracowało kilku ludzi nad zrobieniem ścieżki dla turystów, wiodącej ku uroczej dolinie ciemno smerczyńskiej. Ścieżkę tę po dość stromem kamienistym zboczu góry robi towarzystwo tatrzańskie, powierzając dokonane roboty Maciejowi Sieczce, najpierwшему przewodnikowi tatrzańskiemu, znanemu powszechnie w Polsce z poematu Asnyka. Nagle 23. sierpnia nad wieczorem z przeciwległej strony niezbyt szerokiej doliny, doszedł ich charakterystyczny łomot i stukot, po którym łatwo poznać wprawemu uchu, że to w górę gdzieś odrywa się skała i sypią się już na dół kamienie. Robotnicy nie uciekali, czując się po za obrębem niebezpieczeństwa. „Tulaj się turnia!“ zawołał jeden z nich wesoło. I w samej rzeczy w tejże chwili z Pośredniego Wierchu (między Mieguszowskim i Grubym) urwała się niebotyczna turnia wielkości dwóch lub trzech kilkupiętrowych kamienie i z wysokości kilkutyśięcy stóp runęła na niższe skały, tocząc się, rozbijając się i krusząc na coraz mniejsze odłamy i okruchy, a te po spadziowości tulając się i podskakując coraz dalej i dalej, leciały w dolinę smerczyńską. Huk i grzechot wywołany tym upadkiem skały rozległ się w Tatrach jak najsilniejszy grzmot, setnem powtórzony echem, a nad doliną uniosły się gęste kłęby pyłu jak chmura.

Są miejsca w Tatrach, gdzie nogą turysty, lub uciekającej kozicy zrzucony kamyk potrąca w swych podskokach i porywa za sobą kilkadziesiąt innych i spada gradem kamieni po granitowym stoku. Kto miał sposobność słyszeć rozgłosny hałas takiego gradu, może mieć wyobrażenie o grzmotach, wywołanych upadkiem całej olbrzymiej turni. Wypadek podobny nie jest rzadką w Tatrach rzadkością, a powodem jego jest zaciekająca w szczeliny skal woda, która w zimie marznąca, granity lodem rozsada, poczem już zwolna kruszy się nadwątlona w podstawie skała i ostatecznie upada, bodaj od podmuchu silniejszego wichru. Pod ścianami, Wysokiej, Ganku, Jastraby itp. wypadki takie zdarzają się częściej, a przed laty kilkunastu, gdy poeta nasz wydosłał się pierwszy na szczyt Wysokiej, w Czeskim o mało go nie dosięgła staczająca się z Ganku skała wielkości dużego pieca. Obecny upadek turni w Ciemno-smerczyńską dolinę, niezwykłą wielkością swoją zasługuje na zanotowanie. Wspomniana dolina jest pustą i rzadko uczęszczaną dotąd przez turystów, niebezpieczeństwo więc ludziom nie zagrażało tam żadne. O późnym zmroku tegoż samego dnia urwała się także druga połowa odpadłej skały i z równym stoczyła się loskotem.

Doroczne walne zgromadzenie przemyskiego Towar. dramatycznego odbyło się 9. bm. W skład wydziału weszli: dr. L. Tarnawski przewodniczący, Hugo Królikowski zast. przewodn., S. Zawirski sekretarz, Szwałowski zast. sekr., F. Niederreuter skarbnik, S. F. Piątkiewicz zast. sekr., J. Goebel kontrolor, Z. Kalicki zast. kontr., S. Furmankiewicz zawiadowca, J. Ślęczkowski zastępca zawiadowcy.

Z Nowego Sącza donoszą o nagłym zgonie Józefa Herasimowicza, zastępcy naczelnika magazynów materiałów kolei państwowej. Zmarły był wysoce cenionym przez przyjaciół dla przymiotów charakteru.

Zmarli: W Dorze obok Delatyna zmarła 9. bm. Wanda Święcicka, w 20 r. życia, córka Zygmunta i Julji Święcickich.

Zamordowanie księdza. Czytamy w *Kurjerze Poznańskim*: Dochodzi nas wiadomość, że ks. proboszcz Drzażdżyński w Michrzowie zabitym został. Komisja sądowna już na miejsce zjechała, a w jej obecności odbył fizyk powietowy sekcję i skonstatował, że ks. proboszcz ugodzono maczugą w kark z tyłu głowy tak, że padł bez przytomności; potem dobito go i wrzucono w sadzawkę przed probostwem, gdzie go też niezwygę znaleziono. Dwóch parobczaków jako podejrzaných natychmiast uwięziono. Śledztwo w toku.

Zaatakowany żandarm. W Bacsalmas na Węgrzech został z niewiadomej dotąd przyczyny żandarm opadnięty przez tłum ludzi, skutkiem czego był zmuszony użyć broni. Trzech ludzi padło na miejscu, wielu zaś jest rannych. Śledztwo wdrożono.

Aresztowano w Wiedniu urzędnika ambulansu pocztowego Cecha, podejrzanego o przeszukiwanie i wypróżnianie listów pieniężnych.

Z Rohatyna donoszą do *Dila*: 17 letnia córka kupca Josla Knihinicza zniknęła z domu w nocy 8. bm. Ojciec gonil ją na dworzec kolei odchodzącej do Bursztyna w nadziei, że zdola powstrzymać i odwieść do domu córeczkę — nadzieja ta jednak okazała się płonną. Rodzice domyślają się, że dziewczyna opuściła dach rodzicielski w zamiarze udania się — z kochankiem zapewne — do Ameryki.

Pożary. Pod Warszawą zgorzała piękna wieś Wawrzyszew, własność p. Troelzera. Spaliły się wszyst-

skiego, slyszal dokladnie, jak matka jego mowila zonie, aby o drugim kabacie nic nie mowila.

Co do pieniedzy, to wie, ze przy aresztowaniu mial okolo 8 zl.

Inni swiadkowie, jak Dressel Fisch, wlascicielka zajazdu na Zolkiewskim, w ktorym nocowal byl Szymański w nocy z 1. na 2. kwietnia; Mane Fischer, wlascicielka kamienicy, w ktorej popełnione zostalo morderstwo, zadnych wazniejszych nie powiedzieli szczegolow. Natomiast wachmistrze zandarmerji: Mazurkiewicz i Duczyj, ktorzy aresztowali Szymańskiego, oswiadczyli: Duczyj, ze wyraźnie slyszal, jak Szymański, gdy mu powiedziano, ze stoi pod zarzutem morderstwa, zawolal na zone, aby mu podala noz w celu zarzniecia sie; Mazurkiewicz zas zeznal, ze slyszal, jak Szymański mowil: „Lepiej zginac na miejscu.“ Byl on w wielkim przestachu; przestach ten nie mogl jednak pochodzic z widoku zandarmerji, gdyz bojazni nie okazywal zadnej za pierwszym razem, gdy go odstawiali takze zandarmi do Kulikowa. Pieniedzy widzieli u niego okolo 8 zl., co zas do rzeczy, to tłumaczyl sie im Szymański, ze je nabyl pierwotnie w zamiarze darowania ich zonie.

Po przeslychaniu jeszcze swiadka Ilka Lidowskiego, ktorzy znal Lopackę, i jego synowej, rozprawę odroczo no do soboty.

Kraków 13. wrzesnia. (Krzyzyk Akademji umiejtnosci.) Na lawie oskarzonych zasiadaja przed sadem przysięgtych: Stanislaw Krzyzyk, lat 20, kawaler, czeladnik introligatorski i Mieczyslaw Kurnatowski, lat 55, zonaty, wlasciciel kantoru wymiany — obaj karani.

Akt oskarzenia zarzuca Krzyzykowi kradziez przedmiotow wartosci wyzej 300 zlr. na szkode akademji umiejtnosci; M. Kurnatowskiemu kupowanie kradzionych przedmiotow od Krzyzyka. Sprawdzono, ze skradzione zostaly z zamknietych szaf, od ktorych klucze znajdowaly sie w mieszkaniu ojca Krzyzyka, pedela akademji, nastepujace przedmioty: 13 okazow broni, 11 obrazow malych, 7 roznorodnych zabytkow, 7 monet, 1 kamea i 1 medaljon, 29 sztuk medalii, 2 dukaty. Wartość skradzionych przedmiotow oceniono na 439 zlr. 93 ct.; z tego odebrano od Kurnatowskiego przedmioty wartosci 289 zlr.

Stanislaw Krzyzyk przyznal sie w sledztwie, ze popełnil zarzuconą mu kradziez.

Kurnatowski zeznal w sledztwie, iz nie przypuszczal, ze kupuje skradzione przedmioty, gdyz Krzyzyk przedstawil mu sie jako Chlewkiewicz i twierdzil, ze sprzedaje z wiedzy matki.

Na swiadkow wezwani zostali: dr. Grabowski, skarbnik akademji; Piotr Umiński, urzednik magistratu, czlonek dyrekcji Tow. sztuk pieknych i zarzadu Muzeum narodowego; Teodor Ziemięcki, kustosz Muzeum narodowego; Adolf Fitkowski i Franciszek Sztatwa.

Jako znawcy wezwani zostali: dr. Jozef Lepkowski, prof. archeologii w uniw. krak.; zlotnicy: Wladyslaw Glixelli, Stefan Kowalski; księgarz Jozef Friedlein, wiceprezydent miasta.

Kraków 13. wrzesnia. (Telegram). Dzisiaj rano rozpoczela sie rozprawa w sprawie znanej kradziezy zbiorow w Akademji umiejtnosci. Rozprawie przewodniczy radca Brason. Oskarzenie wnosi zastepca prokuratora Pogorzelski. Krzyzyka broni dr. Ablamowicz, Kurnatowskiego dr. Sulerzycki. Krzyzyk przyznal sie zupelnie do winy, Kurnatowski zas zaprzecza, jakoby byl wspolwinnym. Swiadek Grabowski poczynil zajmujace zeznania w sprawie odkrycia kradziezy. Dalszy ciag rozprawy odbędzie sie popoludniu.

Kraków 14. wrzesnia. (Telegram.) Krzyzyk uznany winnym jednoloscnie zostal skazany na piec lat wiezienia. Skazany przyjal karę. Kurnatowski uznany winnym dziewięciu głosami skazany zostal na piec miesiecy wiezienia i na wydalenie z monarchji austriackiej jako pruski poddany. Kurnatowski zglosil zażalenie niewaznosci.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.“

Wiedeń 13. wrzesnia. Stowarzyszenie austriackich wlascieli cukrowni wystosowalo memorjal do ministra handlu o niepomyślnem polozeniu fabryk cukru w Austrii. Memorjal domaga sie od rzadu zaradzenia tym niedogodnosciom.

Wiedeń 13. wrzesnia. Austriacka obrona krajowa otrzyma nowe wyekwipowanie i zostanie uzbrojona w karabiny Manlichera.

Grac 13. wrzesnia. W dzien Aleksandra otrzymal hr. Hartenau (byly księz bułgarski) gratulacje z Sofji

od oficerow pulku swego imienia i wielu dostojnikow bułgarskich.

Hanower 13. wrzesnia. Carewicz przybyl tutaj. Cesarz Wilhelm powital go na dworcu kolejowym. Carewicz udal sie nastepnie w towarzystwie cesarza, czterokonnym otwartym powozem, do zamku królewskiego, gdzie powitala go cesarzowa.

Paryż, 13. wrzesnia. Dwa konie arabskie księcia Romana Sanguszki: klacz kasztanowata „Austria“, arabka, otrzymala pierwsza nagrode, zloty medal i 1500 frankow, a ogier „Rymnik“, szpak, druga nagrode, srebrny medal i 1200 frankow. Między koniami arabskimi byly to niezawodnie najlepsze konie.

Bruksela 13. wrzesnia. Według doniesien z Zanzibaru, Stanley, w towarzystwie Emina-baszy, zatrzymal sie przez czas dluzszy na wybrzezach wschodnich jeziora Wiktorji, poczem odbywal dalszy pochod ku Mombassa. Emin-basza pozostal w głębi Afryki. Stanleya oczekuja z koncem pazdziernika w wschodnich wybrzezy afrykanskich.

Antwerpia 13. wrzesnia. Raport gubernatora do ministra spraw wewnetrznych stwierdza, iz podczas strasznej katastrofy wysadzenia w powietrze prochowni, stracilo zycie 72 osob, a w szpitalach pomieszczono 114 rannych.

Wiedeń 14. wrzesnia. W dobrze poinformowanych sferach twierdza, ze rząd pruski nie zamysla wcale udzielic jakichkolwiek ulg austriacko-węgierskim handlarzom nierogaczyny co do dowozu nierogaczyny do Niemiec.

Ruch giełdowy: kredyty 305-50.

Przy wczoraszem ciagnieniu w Belgradzie serbskich losow tytoniowych padla glowna wygrana 100.000 frankow na serje 4260 nr. 90, 5.000 fr. na s. 8741 nr. 57, 2.000 fr. na s. 3127 nr. 35.

Wiedeń 14. wrzesnia. Cesarz przejechal przez Wiedien udajac sie na manewry do Kisber.

Wiedeń 14. wrzesnia. Wiener Zeitung ogłasza, ze minister sprawiedliwosci upowaznil austriacki konsul w Kijowie, do podejmowania spadkow po zmarlych w okregu kijowskim poddanych austriackich a to celem doręczenia tychze spadkobiercom w Austrii.

Gminy Tarnawa górna i dolna przydzielono do sądu obwodowego w Wadowicach, a gminę Jablonica ruska do sądu obwodowego w Brzozowie.

Berno morawskie 14. wrzesnia. Wydzial krajowy uchwalil zaciagnac 4-miljonową pożyczkę na zniesienie morawskiego dlugu pańszczyznianego. Słynny klasztor w Welehradzie przechodzi w ręce jezuitow.

Zgromadzenie robotnikow postanowilo, ze z dniem 1. maja 1890 nastapi ogolne bezrobocie, a to celem uzyskania osmiogodzinnego normalnego czasu pracy dziennej.

Budapeszt 14. wrzesnia. Sekretarz stanu Matlekowicz oswiadczył w tutejszych dziennikach, ze Polonyi oczernil go w procesie Kokana. Adwokat Komjathy zarzadzil kroki sądowe przeciw Polonyemu.

Berlin, 14. wrzesnia. Dzienniki tutejsze zwalczaja projekt koronacji królewskiej w Czechach.

Słynny uczony Edison przybyl tu i zaprodukowal przed audytorjum zlozonym z zaproszonych gości ulepszone fonograf. Aparat znakomicie oddal odspiewaną w Paryżu pieśń Boulanger, reprodukujac przytem wiernie oklaski i śmiechy publiczności paryskiej.

Sofia 14. wrzesnia. Rząd zamierza z dniem 1. stycznia oddalic ze służby rządowej obcokrajowców a glownie Czechow i Moskali.

Paryż 14. wrzesnia. Boulanger wydal do wyborców w Montmartre manifest, w ktorym nazywa obecny rząd „wyzutymi z czci niepatrijotycznymi awanturnikami“ i wylicza grzechy obecnego rzadu. Minister Konstans usunal te plakaty a rozlepiaczy kazal poaresztowac. Krok ten oburzyl prawdziwych republikanow.

Przybylo tu 450 gości węgierskich dla zwiedzenia wystawy.

Londyn 14. wrzesnia. W wielu miastach wschodnio-indyjskich wybuchly powazne zetargi między Hindusami a Mahometanami z powodu przeszkod w wykonywaniu mahometanskiego swiata „Mucharam“.

W Rothak musialo wkroczyć wojsko, przy czym zginelo wiele ludzi.

Ateny 14. wrzesnia. Dzienniki wspominaja pogardliwie o surowosci wyslanego do Krety Szakira baszy i rządaja dla kreteńczyków ogolnej amnestji.

Wiadomości polityczne.

Budapeszt 12. wrzesnia. Pester Lloyd zamieszcza korespondencję z Wiednia, inspirowaną przez sfery urzędowe, w ktorej powiedziano, ze rząd wobec zadan koronacji cesarza na króla czeskiego nie zachowa sie nieprzychylnie i wręcz odmownie, jeśli tylko nabeędzie pewnosci, ze przez to polozy sie kres agitacji czeskiej. Rząd zreszta uważa koronację jedynie za ceremonję i akt formalnej natury.

Pester Lloyd, zgorzony wielce tą sklonnoscia rzadu do ustępstw wobec Czechow, nienawistnych dla węgierskiego dziennika, dodaje ze swojej strony, ze krok ten uważalby za bład w polityce wewnetrznej przedlitawskiego rzadu i grozi, ze w takim razie Węgrzy domagać sie będą, aby wspólnosc i łącznosć ich z Przedlitawją zasadzala sie jedynie na unji personalnej.

Berlin 12. wrzesnia. Wiadomosc o ufortyfikowaniu Rygi, jako wielkiego oszańcowanego obozu, znajduje w tutejszych kołach urzędowych potwierdzenie. Minister wojny Wannowski bawil w Rydze i badal okoliczny teren.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Targ zbożowy. Lwów 21. wrzesnia. (Według notowań Banku rolniczego we Lwowie. Przedruk wzbroniony).

Uspობienie spokojne — transakcje lokalne.

Dzisiaj notujemy za 100 kilogramow loco Lwów.

Pszenica gotowa	gld. 7.70 do 8.15
„ na jesien	„ — „ —
Żyto gotowe	„ 6.75 „ 7.—
„ na jesien	„ — „ —
Owies obrocny	„ 6.— „ 6.60
Jęczmień nowy	„ 6.— „ 7.75
Rzepak	„ 16.— „ 16.50
Groch	„ 6.25 „ 8.50
Wyka	„ 5.25 „ 5.50
Bobik	„ 5.25 „ 5.50
Hreczka	„ — „ —
Kukurudza	„ — „ —
Chmiel za 56 kilo nominalnie	„ — „ —
Koniczyna czerwona	„ 25.— „ —
„ szwedzka	„ — „ —
„ biala	„ — „ —
Spirytus (kontigent) za 10.000 litr.	
proc. loco stacja kolei	„ 11.50 „ 12.—

Ceny targowe na 100 kilogr. loco Czerniowice 10. wrzesnia:

Pszenica	zl. 8.55 do 8.65
Żyto	„ 6.25 „ 6.40
Jęczmień	„ 6.80 „ 7.—
Owies	„ 6.50 „ 6.60
Rzepak	„ 17.25 „ 17.50
Kukurudza	„ 5.25 „ 5.40
Anyz	„ 23.— „ 24.—
Spirytus 10.000 lit. %	„ 12.— „ 12.50

Export utrudniony, młyny nie kupuja, wszelki handel w zupelnym zastoju.

NADESŁANE.

Wstęp wolny.

ETABLISSEMENT KLINGSBERG
ulica Zimorowicza I. 17. (dawniej „Bratnia Zgoda“).

Dyrekcja A. FRANKL.

Dzisiaj i codziennie występ nowo zaangażowanych międzynarodowych spiewaczek: Poldi Markowitz, (uwieczonej na konkursie piekności), Anny Kühne, Rozy Teleky, węgierskiej spiewaczki narodowej, Hermy Waldemar, subretki. Adeli Adeliney, Pepi Stohl i słynnego komika w rolach damskich pana Bednarskiego. Nowo zaangażowanych: Anny Freyer, spiewaczki kupletów, specjalnosć z Orfeum Perla we Wiedniu i Rózy Sitar, niem. węg. spiewacki.

Od 15. wrzesnia występ: francuskiej spiewaczki Bellmon, znanej juz z dawniejszych występów i subretki Fioli. Wkrótce wystąpi też Żolka Lengyel, znana tu juz spiewaczka.

Co wieczora występ w kwodlibetach całego Towarzystwa, skladajacego sie z 13 osob.

Znakomita restauracja, pilzneńskie piwo na szklanki i rozmaite wina, austriackie francuskie i węgierskie. Dla wygody PT. Publicznosci zostaje lokal całą noc otwarty.

Z poważaniem Klingsberg.

Powiększenia fotograficzne

z jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości, wykonuje bez zatury podobieństwa

Zakład **J. Hennera** Lwów Akademicka 18

DOCENT UNIWERSYTETU

Dr. GUSTAW PIOTROWSKI

lekarz chorób nerwowych

ordynuje od godziny 3-ciej — 5-tej

ul. Akademicka l. 5. I. p.

Czyniąc zadość wielokrotnie przedstawionym życzeniom Szanownych gości kąpielowych składam publiczne podziękowanie W. P. Karolowi Wąsławskiewiczowi mag. farm. i zarządcy apteki w Truskawcu za Jego niezwykłą gorliwość o dobro chorych, ujmującą uprzejmość i gotowość do spełniania w każdej chwili wszelkich życzeń lekarzy i publiczności. Truskawiec, 12. września 1889.

Dr. Bronisław Lutostański,
Dyrektor Zakładu zdrojowo-kąpielowego.

Dr. Eustachy Borecki

obrońca w sprawach karnych
otworzył kancelarię adwokacką
we Lwowie, ulica Kopernika l. 23.

W Restauracji J. SCHECHTERA dawniej J. Biera w Tarnopolu będą się odbywać **KONCERTA** muzyki wojskowej p. 15. księcia Nassau od soboty 14. bm. do 19. bm. Uprasza się o liczne odwiedziny. — Wstęp 20 centów. od osoby.

Dr. Bylicki

powrócił

i ordynuje w chorobach kobiecych, jak przedtem.

Dr. T. Krobicki

powrócił i ordynuje w chorobach wewnętrznych
ul. Skarbkowska l. 2, ul. Hetmańska l. 24.

Wszech nauk lekarskich

Dr. EMIL WECHSLER

lekarz chorób wewnętrznych

ordynuje od 3—5, Plac Bernardyński l. 15.

Dr. Władysław Tatarczuch

ordynuje po powrocie w chorobach wenerycznych
od 9 — 10 rano i od 3 — 5 po południu
ulica Kollątaja l. 3.

**Wynagrodzenie za wykupno
prawa propinacji
eskontują**

pod najkorzystniejszymi warunkami

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13. września 1889.

Hotel ANGIELSKI. M. Mniszek ze Skwarzawy, A. Czołowski ze Stanisławowa, S. Przyniczny z Bytomia, S. Staniszewski z Radomyśla, Z. Stasiniewicz z Wierzbicy, F. H. Hayman z Pecyniżyna, K. Sielecki z Kosowa.

Hotel ZORZA. Z. Juzyczyński i W. Grünes z Wiednia, dr. Wl. Kozłowski z Rozubowic, dr. M. Fedorowicz ze Słobody, dr. F. Paszkowski i E. ks. Lubomirski z Krakowa, ks. hr. Krasicki z Wołynia, M. hr. Łoś z Czystek, J. Vivien Chateaubrien z Poznanki, K. Natanson z Warszawy, A. Trzeciński z Gorlic, Wl. Czajkowski z Medwedowic.

Hotel LANGA. R. Nossal, W. Lewij, K. Rohrer i M. Luschka z Wiednia, L. Fischer z Pragi, J. Bleicher z Dankowic, St. Brodnicki i A. Porzewski z Kalisza, Ed. Kolb z Dobromila, A. hr. Marasse z Jarkowa, F. Chyzewski z Mostów, J. Lisowska z Krakowa, P. Josefthal z Wieliczki.

Pociągi kolejowe.(według zegaru lwowskiego)
od 1. Lipca 1889.**Przychodzą do Lwowa.**

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.
Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2:08 pop. kurjer; 3:38 rano i 6:22 wiecz. mieszany.
Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze o godzinie 10. wieczór (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

W kierunku ze Stryja: 8:26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Suchy, Chyrowa i Stryja. 3:36 popoł. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Orłó, Stróże, Chyrowa, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: 6:40 z rana pociąg mieszany z Czerniowiec i Stanisławowa. O godz. 8. wieczór, pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. 11:06 w nocy, pociąg mieszany z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 10:10 z rana, tylko we wtorek i piątek, pociąg mieszany z Rawy rusk. 5:53 popoł. pociąg mieszany z Bełzca i Sokala.

Pojedynczy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odechodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Zimnowody-Rudno g. 4 m. 20 po południu.
Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzamcze) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza o godz. 7. rano mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Orłó, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna. 8:54 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9:20 z rana, pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 9:50 z rana, pociąg mieszany do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 10:08 wieczór, pociąg ny do Stanisławowa, Czerniowiec, i Czortkowa.

Drobne ogłoszenia.**Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.**

Już dnia 14. września b. r.

zł. 100.000 w. do wygrania

promesą na los CISOY (Theis-Los) tylko za 2 złr. 50 ct.

W KANTORZE WYMIANY

KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki l. 1.

Elegancki jednokonnny ekwipaż do sprzedania. Bliższa informacja u odźwiernego Brajerowska 10. 1134

KAWĘ Karakas, bardzo dobrą w smaku, pół kilo 88 ct. poleca Albert Szkwron Lwów, plac Marjański liczbą 7.

Tylko w składzie wędlin Przybylskiego przy ulicy Krakowskiej l. 3. funt szynki 80 ct. szynka w całości gotowana funt 50 ct. Wszelkie inne wędliny po najtańszej cenie. Na prowincję posyłam za po braniem odwrotną pocztą. 930

Hotel Garnie pod „TRZEMA KORONAMI“ l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.
Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeier.

Kasy ogniotrwałej!
Simon Degen 17. Jagiellońska.

Handel produktów wiejskich Stanisławy Pesel Halicka 15. poleca masło kuchenne i deserowe codziennie świeży czysty żytni chleb wiejski, ceny najniższe. 1078

Pilzner na szklanki, ciepłe i zimne przekąski poleca handel Jana Bodnara ulica Akademicka 20. 1094

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza M. Dornwalda w Przemysłu potrzebuje bezzwłocznie kilku zdolnych formierzy. Zgłaszający raczą się wprost do zarządu fabryki pisemnie udać. 1144

Francuska bona młoda poszukuje zaraz umieszczenia, przez biuro Kozłowskiej Skarbkowska 3. Poleca się także nauczycielki i wszelką służbę. 1142

Ajent miejscowy za prowizją znajdzie zatrudnienie. Zgłoszenia przyjmuje F. Niżałowski hotel Zorza. 1146

Praktykant znajdzie zaraz umieszczenie w handlu papierowym F. Niżałowskiego hotel Zorza. 1147

Ostrzeżenie. Z powodu licznych nadużyć popełnianych przez pokątnych agentów ostrzegamy, że z biura J. Polińskiego ulica Karola Ludwika l. 5. polecane usługi winne się wykazać drukowaną kartką. Kartki wydają się tylko sługom, o których sprawdzić było można u dawnych służbodawców, że na polecenie zasługują. 1150

Hotel Stadmüllera we Lwowie poszukuje londinera. Zgłosić się do właściciela między 8 a 9. g. rano ulica Krakowska 9. 1155

Słonina i smalec 1/2 kilo 36 ct. ma sło świeże niesolone 52 ct., wyborna bryndza węgierska 32 ct., chleb żytni wiejski bochenek 16, 18 ct. poleca handel Henryka Mayera Lwów róg ulicy Łyczakowskiej. 1157

Jan Porawski, stroiciel fortepianów, pianin, organów, wykojuje znakomicie, przyjmuje zamówienia. Teatralna l. 9. I. piętro wchód z ganku. Lwów. 1163

Ein intelligenter junger Mann Christ wird nach reisen an Private engagement. Conditionen nach übereinkommen Briefe: Z. Z. 100 Postrestante Jasło. 1178

Praktykant do handlu korzennego jest potrzebnym; wiadomość w handlu Stan. Wojciechowskiego. 1148

Po przystępnych cenach i w najlepszym jakościach poleca Józef ROHSEK (handel korzenny, róg ulicy Brajerowskiej naprzeciw sadu del. miejsk.) swoje towary kolonialne, jako też wina, porter, kawior astrach. rummy, czekolady etc. nie mniej swój pokój do śniadań, w którym podawane bywają przekąski zimne i gorące. Piwo pilzneńskie na szklanki i fiaski z browaru akcyjnego, uznanego dotychczas we Lwowie i wszędzie jako najlepszy. Temperatura zawsze odpowiednia. 1175

Nauczyciel muzyki poszuje odpowiedniej posady na kapelmistrza, udzielając nauki na dętych i smyczkowych instrumentach, także śpiewu, może się wykazać świadectwami egzaminacji i własnymi kompozycjami, których nabyć można w księgarniach i na fortepian. Antoni Kwolik, Żółkiewska l. 23. we Lwowie. 1173

Wikt domowy przez kucharkę przyrządzany dostać można po umiarowanej cenie przy ulicy Krakowskiej l. 1. III. piętro. Nr. drzwi 12. 1171

W szkole gry na cytrze i fortepianie Władysława Mańkowskiego wpisywać się można codziennie Koralińska 8. 1174

Leśniczy rutynowany, kawaler z 12 letnią praktyką, który większymi lasami zawiadywał, rozumiejący się na ogrodnictwie, hodowli róż, przygotowujący się do egzaminu wyższego może objąć przełożenie obszaru dworskiego, na co posiada chlubne świadectwa (rekomendacji udziela osoba z wyższej sfery) poszukuje zaraz odpowiedniej posady na wikt lub ordynaryj. Zawiadomienie uprasza pod l. N. S. 30 poste restante Lwów. 1167

500 złr. i więcej dyskrejonalnie za wyrobienie stałej posady buchaltera, korespondenta lub innej odpowiedniej. „Robinson“ restante Lwów. 1178

Główna sprzedaż piwa Krasieczyńskiego Ossolińskich 11. róg Łyczakowskiej, 10 butelek 1 złr. 1168

Wyżlica i chart oboje drugie pole do sprzedania. Wiadomość Ossolińskich 11. Kratochwill. 1169

Nauczyciel Francuz daje lekcje francuskiego, wycuczenie w 6 miesiącach. Z. G. Krakowska 7. III. piętro 9. 1170

Handel korzenny i mieszany Jana Kordeckiego poszukuje praktykanta. Zgłoszenia u właściciela w Złoczowie. 1177

Rządca ekonomiczny, który w Poznaniu funkował w pierwszorzędnym majątku i może powołać się na chlubne świadectwa, poszukuje posady. Oferty pod adresem: K. Z. H. poste restante Lwów.

Nauczycielka posiadająca egzamin froebelski z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Adres: M. M. ulica Batorego l. 28., drzwi l. 29.

**Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.**

6, 4, pokoje z przynależnościami. Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię, stajnię, wozownie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera, Brajerowska 10. w godzinach 9—1 i 3—6. 978

Pokój kawalerski do najęcia ulica Kościuski 7. 1093

Eleganckie, rozmaite pomieszkania do wynajęcia przy ulicy bocznej Zimnowodzkiej. Wiadomość u właściciela l. 7. 4 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, 5 pokoi, przedpokój, 4 pokoje, kuchnia, spiżarnia. 1084

Ulica Pańska 11. cztery pokoje, balkon, I. piętro niża, garderoba, kuchnia od 1. października do najęcia

Obszerny salon na ulicy Zygmuntońskiej I. piętro dla pań do wynajęcia z wikttem. Bliższa wiadomość w administracji. 1161

Sklep, 2 pokoje i kuchnia zaraz do wynajęcia ulica Pańska l. 22. 1149

Pokój kawalerski, frontowy urządzone, zaraz do wynajęcia ulica Strzelecka 3. drzwi 2^a. 1140

4 pokoje z kuchnią ulica Szumlańskiego 7. I. piętro przy ulicy Grodeckiej. 1165

Ładny pokój frontowy zaraz do wynajęcia. Plac Akademicki l. 2. drzwi 8. 1166

Dwa pokoje frontowe, balkon zaraz Zimnowodzkiej 20. 1152

Rynek 28. I. lub II. piętro front. 4 pok. je, niża, przedpokój w całości lub podzielnie. 1154

3 pokoje, kuchnia, spiżarnia Grodecka 14. B. 1166

Pokój drugie piętro Krakowska 10.

Ludwiko! Fata Morgana pragnie mówić z Tobą i błaga o widzenie osobiste konieczne, w krótkie — wyjeżdża do W oeh, Morok — nie czeka — daj się ubłagać! — Kocham Cię! wiecznie Twój Gustaw.

Za pośrednictwem administracji „Kurjera Lwowskiego“ można nabyć: Wspomnienia więźnia (1876—1885) napisane przez Florjana Bohdanowicza (Lwów, 1888, str. 461) za złr. 1:30, z przesyłką 1:40. 2087

WYSMIENITE

Mydło mieszczańskie
do twarzy, rąk i kąpieli
kawalek 10 cent.

Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach. 1604e

Po cenie znížonej dla prenumeratorów „Kurjera Lwowskiego“ są do nabycia w administracji „Kurjera“ następujące powieści:

Fortuna, przez *Kiellanda*, z norweskigo 30 ct. (dla nieprenumeratorów 50).

Książę i Żebrak, przez *Marka Twaina* 30 ct. (dla nieprenumeratorów 50 ct.)

Na Dnie. Studium społeczno-psychologiczne (obrazek z życia galicyjsk.) przez *Iwana Franko* 20 ct.

Kusiciel. Nowelka (na tle stosunków irlandzkich, przez *Michała Wołowskiego* 10 ct.

Koszta przesyłki „Kusiciela“ 2 ct., dwu książek z wyżej wymienionych 5 ct.; wszystkich razem 10 ct.

Oprócz tego są do nabycia w Administracji „Kurjera Lwowskiego“:

Poezje Jana Kasprowicza. Nakład księgarni Polskiej Lwów 1889 po 60 ct.

Plany miasta Lwowa po 10 centów.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzeniu posady referenta statystycznego przy Magistracie król. stoł. m. Lwowa w IV. randze etatu służby koncepcyjnej miejskiej, ogłasza się niniejszym konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 1400 złr. dodatek kwaterowy 360 złr. i prawo do uzyskania dwóch dodatków pięcioletnich po 200 złr.

Kompetenci mają się wykazać świadectwami z ukończonych studjów uniwersyteckich i złożonych prawnie przepisanych egzaminów, względnie posiadaniem stopnia akademickiego, dalej udowodnić, że w dziale statystyki już pracowali i są w tym kierunku fachowo wykształceni, w końcu, że nie przekroczyli 40 roku życia.

Obowiązkiem referenta statystycznego będzie redagować także kwartalnik p. t. „Wiadomości administracyjne i statystyczne miasta Lwowa“. Posada powyższa nadana będzie na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie odpowiedniej kwalifikacji nastąpi stabilizacja.

Podania należyte udokumentowane należy wnieść do Prezydium Magistratu król. stoł. m. Lwowa najdalej do 30. września 1889 r.

Lwów, dnia 5go września 1889.

Mochnacki m. p.

OGŁOSZENIE.

Rozpisuje się licytacja na dostawę drzewa opałowego, szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie, na rok 1890 t. j. od d. 1. stycznia do d. 31. grudnia 1890 r. z oznaczeniem w przybliżeniu ilości potrzebnego drzewa, a mianowicie:

- a) bukowego metrów kubicznych 1200.
- b) brzoźowego „ „ 700,
- c) sosnowego „ „ 600.

Drzewo powinno być w najlepszych gatunkach, zdrowe, suche, w równych polanach, a dostawione będzie w miarę zażądania i w ilościach przez Zarząd szpitala oznaczonych.

Bliższe wyjaśnienia udzielone w Zarządzie szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zostanie zawartym.

Oferty opieczetowane i należyte otempłowane, przy dołączeniu wadium 5% od całej rocznej dostawy składać należy na rece Dyrekcji szpitala do d. 25. września r. b. i w tymże dniu o godzinie 11. przed południem, odbędzie się naprzód otwarcie ofert, następnie ustna licytacja.

Do kontraktu wymagana będzie kaucja w wysokości 10% od całej rocznej dostawy.

Lwów, dnia 4-go września 1889 roku.

Dyrekcja Szpitala powszechnego Krajowego.

UWADOMIENIE.

Nowo otworzona

pracownia sukien damskich

we Lwowie przy ulicy Dominikańskiej l. 3. l. piętro
vis-a-vis restauracji W Pana Federowicza

LUDWIKI ŁUKASZEWICZ

przyjmuje wszelkie roboty sukien i okryć damskich, wedle najnowszej mody w oznaczonym terminie i po przystępnych cenach.

Wynalazek p. LESUEUR
w Paryżu

EAU ALLEMANDE

Na spędzenie piegów i liszaj, zapobiega zmarszczkom, bieli pęć. Dla uniknienia fałszerstwa i naśladownictwa wymaga należy marki ochronnej Stowarzyszenia francuskiego *Union des fabricants* na każdym flaconie.

Do nabycia w Paryżu u p. Gaste-lier, 47 rue de la Chaussée d'Antin; we Lwowie skład prawdziwej wody znajduje się wyłącznie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego i Zygmunta Ruckera.

Folwark

z osobną hipoteką do sprzedania na dogodnych warunkach.

Przestrzeni: łąk 50 morgów, ornej ziemi 24 morg. Dwór o 5ciu pokojach murowany, Stajnia i stodoła, Młyn o 3ch kamieniach murowany, Karczma ze stajnią murowaną przy gościńcu od Lwowa. 4ry mile przy stacji kolei żelaznej. Cena 25.800 zł. czysty dochód 6%, daje. Adres: dla bliższej wiadomości, poste restante Wojakowski Żółkiew.



ARNOLD WERNER
we Lwowie

BERDYNDAN WIDT poleca szanownej Publiczności miejscowej i na prowincji pracownię swoją zegarmistrzowską. wykonując zamówienia i reperacje najdokładniej w najkrótszym czasie. Mieszka ulica Batorego l. 8.

DWOREK

W Brzeżanach l. 160 na Adamówce składający się z 5 pokoi, 2 kuchni i przynależności, oraz oficyny i stajni na 7 koni, niemniej ogrodu i sadu, z powodu podeszłego wieku właścicielki jest za gotówkę z wykluczeniem pośrednictwa do sprzedania. Wiadomość także u właścicielki w oficynie.

Winogrona Vöslawskie kuracyjne

najtaniej poleca

Karol Bayer

we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej lic. 11.

Na sezon budowlany

poleca

J. MEHRER we Lwowie

ulica Karola Ludwika l. 25.

swój skład szyb belgijskich, czeskich, tudzież krajowych i wykonuje oszklenia we Lwowie i na prowincji po cenach umiarkowanych w najkrótszym czasie.

Już wyszedł

KALENDARZ

HUMORYSTYCZNY

ŚMIGUSA

na rok 1890

i jest do nabycia w „Drukarni Polskiej“ we Lwowie, ulica Sobieskiego l. 28.

i we wszystkich księgarniach.

Cena 50 centów.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder

ryżowy specjalnie

PPZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez Chles FAY, Fabrykanta Perfum

PARYŻ, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Galicyjski Bank kredytowy

ulica Jagiellońska l. 3.

przeprowadza konwersję

wylosowanych 5% listów zastawnych

Towarzystwa kredytowego ziemskiego płatnych 31. grudnia 1889 na 4½% listy zastawne za odpowiednią dopłatą — oraz

kupuje i sprzedaje

4½% i 4% Listy zastawne Towarz. kredyt. ziemskiego po kursie dziennym.

**PASY do MASZYN
OLIWA do MASZYN**

**NAJWIĘKSZY SKŁAD DLA HURTOWNEJ I DROBNEJ SPRZEDAŻY
u Alojzego Hübnera**
we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 13.

**We Wtorek ostatnie przedstawienie.
CYRK A. SCHUMANNA**

Dziś w Piątek dnia 14go Września b. r.
Początek o godzinie 7½, koniec o 10.

Przedstawienie



Po raz drugi: W norymberskim sklepie za bawek czyli Ruchome lalki wielka mimiczna sztuka wystawowa połączona z baletem, wykonana przez 30 dzieci, balet, dam i panów towarzysztwa. — Występ wszystkich angażowanych artystów, dam i panów.

Jutro w Niedzielę dwa przedstawienia I. o godz. 3½ po poł.
II. o godzinie 7½ wieczór.

A. Schumann, dyrektor.

**Na pamiątkę
II. Zjazdu prawników i ekonomistów polskich**
wyszła

BIBLIOGRAFIA PRAWNICZA

obejmująca dzieła z dziedziny prawa, ekonomji, statystyki,
i nauk społecznych. Wydał St. Botwiński.

Cena 60 centów.

Skład główny w księgarni H. Altenberga we Lwowie.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Na porę
kuracyjną 1889**

poleca rzeczywiście dobrą

Herbatę

rosyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego
handlu herbaty, 19 lat istniejącego
we Lwowie, Sykstuska 6.

**Farby artystyczne i
przyrządy do malowania
rysowania i pisania**

poleca

Józef Hanke

we Lwowie.



!!PAPIERY TRANSPARENTOWE!!

Przylepiane na szyby u okien, drzwi
i t. p. zastępują, przez swą do-
braną grę barw i kolorów, naj-
piękniejsze malowidła na szkle.

POLECA PO TANICH CENACH

ALOJZY HÜBNER LWÓW

ul. Karola Ludwika 1. 13.

Do nabycia we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach

**Saxlehner'a
Woda gorzka.**

Zalety Saxlehnera źródła Hunyadi János
według orzeczenia powag lekarskich

= Dokładny, pewny, łagodny skutek. =

Też przy dłuższem używaniu znoszą ją znakomicie organa
trawienia. — Łagodny, przyjemny smak. — Trwały jedno-
stajny skutek i na później. — Mała dawka.

Dla ustrzeżenia się od wód wprowadzających naśladownictw
należy zawsze żądać

„Saxlehner'a Wody gorzkiej“.

Znana od 40 lat prawdziwa c. k. radcy dentyści
nadw. **Dra POPPA WODA ANATERYNOWA**
jest do nabycia w znacznie
zwiększonych flaszkach po 50 ct., 1 złr. i 1.40. Nie
zrównana w skutkach swych leczniczych przy
wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

MYDŁA LECZNICZE BERGERA
wyrobu G. Hell'a w Opawie, jak smołowe, dziegieci-
we, glicerynowe, siarkowe, ichtjolowe, borowe, jodo-
wo-potasowe używane ze znakomitym skutkiem
przeciw wszelkim chorobom skóry.

**Dra Kiesowa sławna i skuteczna
Augsburska esencja życia**
doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żo-
łądka, ich następstwom, jak: bolu głowy, mdłościom,
zgadze, hemoroidom itd. Cena 50 ct. i 1 złr.

Herbabny'ego
Syrop z podfosforanu wapn. żel.
wypróbowany środek przeciw
chorobom krwi i płuc, blednicy,
skrofulozom, anemii, suchotom
w ich zarodku itd. Cena flaszki
z broszurą dra Schweitzer'a
1 złr. 25 cent.

Dra Rosy Balsam życia
od wielu dziesiątek lat bardzo
rozpowszechniony lek; znakomi-
cie działa przy wszelkich do-
legliwościach narządów trawie-
nia i przewodów pokarmowych,
dlatego poleca się każdemu ten środek
tak ze względu na skuteczność jak i
taniść, bo cena flaszki 50 centów.

J. Pserhofer'a PIGUŁKI
krew oczyszczające doskonały środek domowy przeciw
zatłakaniu, kureczom żołądkowym itd.
1 pudełko 15 pigułek. 21 ct., 1 rulon 6 pudeł. zł. 1.05
Prawdziwe tylko z czerwonym facemilie podpisu wynalazcy.

Nie kaszlej Ekstrakt miodowo-ziołowo-słodowy i
także cukierki L. H. PIETSCHA w
Wrocławiu zbawiennie działają przy wszelkich cier-
pieniach piersiowych i krtani, jak przy kaszlu ko-
kluszu, zaflegmieniu itd. *Listy dziękczynne od Ojca
św. Leona XIII. i wielu innych osobistości.*

KROPLE MARYACELSKIE
znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw
żółtacze, cuchnącej woni z ust, kamieniom mocz-
owym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmo-
wych, śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 centów.
— Baczność przed falsyfikatami! —

Jedynie prawdziwy puder paryski
wyrobu H. Kiehlausera jest najdelikatniejszym i
wcale nieszkodliwym a nadaje pici świeżość i
gładkość. Biały, ryżowy i blade-kremowy.
Cena pudełka 50 centów.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli
Grolicha „MAŚC ZDROWIA“
(Crème) nie usunie plam wątrobianych, węgrów,
czerwoności nosa itd. nie nada cery młodzieńczo-
świeżej i śnieżno-białej. Cena 60 centów.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy
niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak bolu
głowy, neuralgii, biciu serca, braku apetytu itd.
Flaszki z prospektami i sposobem użycia po 2 złr.,
3.50, 6.50. Broszura *Pociecha chorych* gratis i franco.

ZYGMUNTA RUCKERA

APTÉKA



we Lwowie utrzymuje na swym składzie
obok wszystkich innych specyfików i wyro-
bów pierwszorzędnych firm krajowych i za-
granicznych także następujące:

Czerny'ego

TANNINGENE

jest najlepszym, nieszkodliwym
i natychmiast działającym środ-
kiem do farbowania włosów na
czarno, brunatno i blond. Barwa
nabyta pozostaje trwałą. Cena
2 złr. 50 centów.

Eau de Lys de Lohse

używana do mycia twarzy,
działa zbawiennie na jej po-
wierzchność nadając jej gład-
kość, delikatność i miękkość.
Cena 1 złr. 50 centów.

Premiowany: Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1881.
J. Mack'a przetwory z igieł sosnowych
Eteryczny olejek sosnowy używany przy chorobach
piersiowych do inhalacji, weierań i wietrzenia pokoi.
Ekstrakt sosnowy do kąpieli znakomicie zastosowa-
ny do cierpień reumatycznych i przeciw gościecowi.

MAŚC SIHULSKIEGO

zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo
zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń
słonecznych, a to w jak najkrótszym czasie. Cena
stoika 35 ct.; większego 70 cent.

Aptekarza F. J. KWIZDY

Płyn restytucyjny dla koni
niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni
jak: sparaliżowaniu łopatek, tylnych nóg, krzyży, za-
paleniu kopyt, rozdęciu ciężew, zwiechnięciu itd.
Cena flaszki z opisem użycia 1 złr. 40 cent.

Z drugiej i trzeciej ręki jest
do nabycia:

**Neue Freue Presse
Illustrirte Zeitung Leipzig
Fliegende Blätter**

Wiadomości udziela Biuro
dzienników ulica Karola Lud-
wika 1. 9.



KASY OGNIOTRWAŁE

od włamania pewne
w różnych wielkościach
poleca taniej niż wszędzie
Alojzy Hübner we Lwowie
ulica Karola Ludwika liczbą 13.
Dla stowarzyszeń, korporacji, urzędów i t. p.
Spłata podług umowy.



WIELKI WYBÓR

Pończoch damskich, białych i kolorowych, skarpetek
męskich, chustek do nosa batystowych i płócien-
nych, najnowsze wzory poleca jak najtaniej

Główny skład c. k. uprzyw. fabryki

Ed. Oberleithnera Synów

we Lwowie, plac Marjacki 8.